

Sygn. akt IX Ka 1121/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach, IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Andrzej Ślusarczyk

Protokolant: Anna Wołowicz - Piłat

przy udziale oskarżyciela publicznego -----

po rozpoznaniu w dniu 2 października 2013 r.

sprawy **E. K.**

obwinionego o wykroczenie z art. 156 § 1 k.w.

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Skarżysku Kamiennej

z dnia 10 maja 2013r. sygn. akt II W 1093/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. Z. R. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście 60/100) złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu;

III. zasądza od oskarżyciela posiłkowego T. B. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania za II instancję.

Sygn. akt IX Ka 1121/13

UZASADNIENIE

E. K. został obwiniony o to, że w dniu 3 września 2012 roku w miejscowości P. na nie należącym do niego terenie leśnym poprzez kierowanie ciągnikiem rolniczym z naczepą dokonał zniszczenia trawy i sadzonek drzew na szkodę T. B., tj. o wykroczenie z art. 156 § 1 k.w.

Sąd Rejonowy w Skarżysku - Kamiennej wyrokiem z dnia 10 maja 2013 roku w sprawie II K 1093/12 obwinionego E. K. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu we wniosku o ukaranie czynu i na podst. art. 118 § 2 k.p.w. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa. Jednocześnie Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. Z. R. kwotę 309,96 zł. tytułem wynagrodzenia za obronę udzieloną obwinionemu z urzędu.

Apelacje od powyższego wyroku wniósł oskarżyciel posiłkowy T. B. zaskarżając go w całości i zarzucając sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym polegającym na przyjęciu, że obwiniony przyznał się, że jechał po działce nie należącej do niego, ale nie przyznał się do zniszczenia sadzonek drzew, a Sąd w części dotyczącej orzeczenia o karze i naprawienia szkody uniewinnił E. K. od wykroczenia z art. 156 § 1 k.w. i wszystkimi kosztami obciążył Skarb Państwa. Jednocześnie skarżący zarzucił wyrokowi obrazę przepisów prawa

procesowego przez niesumienne wyjaśnienia okoliczności sprawy, a w szczególności, tego, iż nikt nie kwestionował drogi biegnącej przez posesję wielu osób, brak dowodu, zakupu sadzonek, czy też że działka nie jest ogrodzona.

Powołują się na powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżyciela posiłkowego T. B. nie jest zasadna. W toku prawidłowo przeprowadzonego przewodu sądowego Sąd Rejonowy zgromadził wszelkie dowody niezbędne dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy i

wbrew twierdzeniom skarżącego nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych ani też obraży przepisów postępowania, która miałyby wpływ na treść podjętego rozstrzygnięcia. Ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji jest rzetelna, wszechstronna i rzeczowa i nie zawiera jakichkolwiek błędów natury faktycznej lub logicznej, a skarżący w wymagany przez prawo sposób nie wykazał żadnych uchybień mogących skutecznie wzruszyć tę ocenę, a w konsekwencji podważyć przyjętych za postawę wyroku ustaleń.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy w sposób wyczerpujący dokonał

j

analizy dowodów i prawidłowo ustalił, iż obwiniony E. K. swym zachowaniem nie wyczerpał znamion czynu z art. 156 § 1 k.w.

Zdaniem Sądu Odwoławczego słusznie Sąd Rejonowy opierając się w tej mierze na wyjaśnieniach obwinionego E. K. ustalił, iż z drogi, która faktycznie należała do pokrzywdzonego korzystało wielu mieszkańców miejscowości na mocy ustnej umowy pomiędzy poprzednikami prawnymi obecnymi właścicielami. Okoliczność tę potwierdził w swoich zeznaniach pokrzywdzony T. B., przyznając, iż rzeczywiście drogą powyższą jeździła często W. D., na zlecenie której obwiniony wykonywał prace, do czasu kiedy zabroniła mu ona przejeżdżania przez swoją działkę. Słusznie podkreślił Sąd Rejonowy, iż pomiędzy pokrzywdzonym a W. D. istnieje konflikt, a oskarżyciel posiłkowy chciał ją ukarać, za to, że nie pozwoliła mu ona przejeżdżać przez swoją działkę, korzystając jednocześnie z drogi na działce pokrzywdzonego.

Ponadto, co właściwie wyeksponował Sąd I instancji dowodem potwierdzającym powyższą okoliczność jest protokół oględzin miejsca zdarzenia, oraz dołączone do niego zdjęcia, co pozwoliło ustalić, iż w miejscu w którym przejechał obwiniony istnieje na gruncie wyjeżdżona droga. Prawidłowo ustalił ponadto ten Sąd, bazując w tej mierze na w/wym. dokumentach, iż działka pokrzywdzonego T. B. nie jest ogrodzona, a w miejscu gdzie przejeżdżał obwiniony widoczne są ślady kół ciągników.

Zdaniem Sądu Odwoławczego słusznie przyjął również Sąd Rejonowy, iż brak jest w sprawie dowodów wskazujących na to, iż w miejscu gdzie miał przejechać obwiniony faktycznie zostały posadzone młode drzewa. Pokrzywdzony po wsadzeniu sadzonek na działce był może 2-3 razy w niesprecyzowanych datach. T. B. nie potrafił wskazać kiedy dokładnie był na swojej działce, a także podać dokładnej liczby sadzonek. Słusznie zatem Sąd Rejonowy nie dał wiary jego zeznaniom w tej

części, właściwie podnosząc, iż z uwagi na trwający konflikt pomiędzy pokrzywdzonym a W. D. jego relacja jest nieobiektywna i nakierowana na przedstawienie w niekorzystnym świetle w/wym. i obwinionego.

Zdaniem Sądu Okręgowego, co prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy materiał dowodowy zebrany w sprawie nie dał podstaw do przypisania obwinionemu czynu z art. 156 § 1 k.w.

Podkreślić należy, iż strona przedmiotowa wykroczenia z art. 156 § 1 k.w. polega na tym, że sprawca niszczy zasiewy, sadzonki lub trawę na nienależącym do niego gruncie leśnym lub rolnym. Jest to wykroczenie materialne (skutkowe).

W przedmiotowej sprawie nie można obwinionemu przypisać winy za zniszczenie sadzonek drzew, skoro materiał dowodowy zebrany w sprawie nie wykazał, iż sadzonki te w ogóle zostały posadzone. Podobnie w zakresie zniszczenia trawy, której to miał dokonać obwiniony, z uwagi na brak oględzin miejsca zdarzenia w dacie czynu niemożliwym jest ustalenie, czy jakakolwiek trawa została zniszczona i czy tego zniszczenia miałby dokonać obwiniony skoro przez przedmiotową działkę pokrzywdzonego przejeżdżało wiele osób.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy nie znalazł żadnych podstaw do podważenia prawidłowego toku procedowania Sądu Rejonowego, uznając tym samym rozstrzygnięcie Sądu za słuszne i prawidłowe.

Z tych też względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 109 § 2 k.p.w. w zw. z art. 456 k.p.k. i art. 437 § 1 k.p.k. oraz art. 119 k.p.w. orzekł jak w dyspozytywnej części wyroku.

O kosztach orzeczono na podst. art. 119 k.p.w. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. i § 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokość opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia.

Ponadto Sąd w trybie art. 29 prawa o adwokaturze w zw. z § 14 ust. 1 pkt 4 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. Z. R. kwotę 516,60 zł. tytułem nieopłaconej pomocy

prawnej udzielonej z urzędu obwinionemu E. K. przed Sądem II instancji.

+-